



BR.0002.1.2016

Protokół Nr XV/16
spisany z przebiegu sesji Rady Miejskiej w Czersku
odbytej w dniu 4 lutego 2016 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku

Sesji przewodniczył:

Przewodniczący Rady
Grzegorz Kobierowski

Sesję rozpoczęto o godz. 13:00, a zakończono o godz. 14:40.

Na ogólną ilość 21 radnych udział w sesji wzięło 17 radnych zgodnie z dołączoną listą obecności.

Radni nieobecni usprawiedliwieni:

1. Maciej Deja
2. Barbara Fierek
3. Lidia Kroplewska
4. Jan Mania

W sesji również udział wzięli:

- | | |
|------------------------|----------------------------------|
| 1. Jolanta Fierek | - Burmistrz Czerska |
| 2. Mateusz Rydzkowski | - I Zastępca Burmistrza |
| 3. Grzegorz Klauza | - II Zastępca Burmistrza |
| 4. Jolanta Skuczyńska | - Skarbnik Gminy |
| 5. Grażyna Ziehlke | - Radca Prawny |
| 6. Renata Niesiołowska | - Dyrektor Zespołu Szkół w Rytlu |
| 7. Łukasz Ossowski | - Sołtys sołectwa Rytel |
| 8. Zbigniew Krzoska | - Sołtys sołectwa Gutowiec |

Ponadto w sesji uczestniczyli pracownicy Urzędu Miejskiego, przedstawiciele mediów oraz mieszkańcy.

Przebieg sesji

Do pkt. 1

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Czersku Grzegorz Kobierowski. Przywitał przybyłych radnych, zaproszonych gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia Rady. Nadmienił, że w sesji uczestniczy 17 radnych, co daje quorum do podejmowania prawomocnych uchwał oraz wniosków. Poinformował, że porządek obrad został dostarczony Radnym wraz z zawiadomieniem na sesję. Poinformował, że do porządku obrad wpłynął wniosek Pani Burmistrz o zmianę tego porządku i w związku z tym Radni mają przed sobą projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Rytle wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Rytle. Dodał, że wniosek dotyczy zdjęcia z porządku obrad dwóch projektów uchwał, czyli zawartej w punkcie a) „zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Zapędowie – filii Szkoły Podstawowej w Rytle” oraz zawartej w punkcie b) „zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Gutowcu – filii Szkoły Podstawowej w Rytle” i zastąpienie ich jedną ww. uchwałą w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Rytle wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Rytle. O krótkie uzasadnienie wniosku poprosił Panią Burmistrz.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że połączenie tych dwóch uchwał w jedną uchwałę ma swoje uzasadnienie w przepisach dotyczących reorganizacji i restrukturyzacji placówek oświatowych. O szczegółowe wyjaśnienie poprosiła Wiceburmistrza Grzegorza Klauzę.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza dodał, że nie wynika to z dużych błędów przez nich popełnionych, tylko z przyjętej procedury zamknięcia tychże placówek. Wyjaśnił, że wiąże się to z tym, że początkowo dwie pierwsze uchwały, które zostały przesłane zakładały likwidację tych dwóch placówek na podstawie artykułu 58 paragrafu 1 ustawy o systemie oświaty regulującego likwidację szkół. Z tego powodu, że są to szkoły filialne, nie są to pełne szkoły tutaj musieli zastosować inną procedurę wynikającą z artykułu 58 ustęp 6 związanego z przekształceniem szkoły podstawowej, która ma w swojej strukturze szkoły filialne i z tego powodu jest ta zmiana.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że sens uchwały jest taki sam i zmierza do tego, aby nastąpiła likwidacja tych dwóch filii, przy czym postać uchwały powinna tak wyglądać, a nie jak w poprzedniej wersji.

Radna Lucyna Zawiszewska w kwestii formalnej zgłosiła uwagę, że w przesłanych materiałach, w porządku obrad nie ma punktu wprowadzenia ewentualnych zmian do porządku obrad i w związku z tym nie widzi, aby była jakakolwiek możliwość zmiany porządku obrad.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski odpowiedział, że porządek obrad można w każdym momencie zmieniać za zgodą Rady Miejskiej i do tego będzie dążył, aby za chwilę odbyło się głosowanie w sprawie zmiany porządku obrad.

Radca Prawy Grażyna Ziehlke dodała, że podziela pogląd, że niezależnie od zaproponowanego przez wnioskodawcę, czyli przez Panią Burmistrz porządku obrad „sesji nadzwyczajnej” zmiana do takiego porządku obrad może być wprowadzona zawsze w określonym trybie, a wynika to z treści ustawy o samorządzie gminnym, która nie odwołuje się do porządku proponowanego przez wnioskodawcę, a przewiduje możliwość zmiany tego porządku, jeśli chodzi o „sesję nadzwyczajną”.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała Radcę Prawną o to, czy można przegłosować dwie proponowane najpierw uchwały, a dopiero potem trzecią proponowaną.

Radca Prawy Grażyna Ziehlke odpowiedziała, że trafił wniosek o zmianę porządku, który ma polegać na tym, że w miejsce dwóch projektów uchwał wprowadza się jeden projekt uchwały. Wobec powyższego w jej ocenie w pierwszej kolejności należy głosować sam wniosek o zmianę porządku.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że jest jeszcze jeden wniosek do porządku obrad o rozszerzenie porządku obrad o kolejny projekt uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Czersk w roli Partnera do projektu systemowego pn. „Dobry–Lepsi–Najlepsi–Samorządni” realizowanego przez Międzynarodowy Instytut Outsourcingu w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, II oś priorytetowa – Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji, działanie 2.18 Wysokiej jakości usługi administracyjne.

Radna Bogumiła Ropińska zaproponowała, aby oddzielnie głosować wprowadzane zmiany.

Radny Krzysztof Przytarski poprosił, aby uściślić, bo Pani Mecenas wyraziła się, że dziś mamy „sesję nadzwyczajną”, natomiast w zawiadomieniu nigdzie nie czyta o sesji nadzwyczajnej, jest tylko „zwołuję XV sesję Rady Miejskiej”. Nigdzie nie jest powiedziane, że jest to sesja nadzwyczajna.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski odpowiedział, że takiego sformułowania „sesja nadzwyczajna” nie ma, nie funkcjonuje. Tryb zwołania sesji wynika z ustawy o samorządzie gminnym i dodatkowo ze Statutu Gminy Czersk.

Radca Prawy Grażyna Ziehlke odpowiedziała, że jest to termin zwyczajowo przyjęty i nie wynika z żadnych przepisów, natomiast generalnie istotą zwoływania sesji jest tryb jej zwołania, a dokładnie sesje zwołuje się poza przyjętym przez Radę Miejską planem pracy rady.

Radna Bogumiła Ropińska wyjaśniła, że chodziło jej o to, aby wprowadzenie tych uchwał, czyli jednej zamieniającej dwie i drugiej odnośnie partnerstwa odbyło się przez oddzielne głosowanie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski stwierdził, że może się źle zrozumieli. Potwierdził, że taki był jego zamiar, aby głosować oddzielnie. Zapytał czy są inne uwagi do zaproponowanego porządku posiedzenia. Wobec tego, że innych uwag nie zgłoszono przeszedł do głosowania nad zmianami w porządku obrad.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał kto z Radnych jest „za” przyjęciem pierwszego wniosku polegającego na zdjęciu z porządku obrad dwóch projektów uchwał w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Zepędownie oraz zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Gutowcu i wprowadzenie w zamian za te dwa projekty jednego projektu uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Rytlu wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Rytlu.

W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 11 głosach „za”, 6 „przeciw” przyjęła powyższy wniosek.

Następnie zapytał kto z Radnych jest „za” rozszerzeniem porządku obrad o kolejny projekt uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Czersk w roli Partnera do projektu systemowego pn. „Dobrzy–Lepsii–Najlepsi–Samorządni” realizowanego przez Międzynarodowy Instytut Outsourcingu w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, II oś priorytetowa – Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji, działanie 2.18 Wysokiej jakości usługi administracyjne.

W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 16 głosach „za”, 1 „wstrzymującym” przyjęła powyższy wniosek.

Porządek obrad po zmianach:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Rytlu wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Rytlu - XV/150/16,
 - b) przystąpienia Gminy Czersk w roli Partnera do projektu systemowego pn. „Dobrzy–Lepsii–Najlepsi–Samorządni” realizowanego przez Międzynarodowy Instytut Outsourcingu w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, II oś priorytetowa – Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji, działanie 2.18 Wysokiej jakości usługi administracyjne - XV/151/16.
3. Wolne wnioski i informacje.
4. Zakończenie.

Do pkt. 2

a./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Rytle wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Rytle – XV/150/16. Zapytał, czy Radni chcieliby odnieść się do powyższego projektu uchwały.

Radna Lucyna Zawiszewska złożyła wniosek o zmianę treści paragrafu 1 uchwały. Paragraf 1 ustęp 1 otrzymałby brzmienie: „z dniem 31 sierpnia 2016 roku zamierza się przekształcić Szkołę Podstawową w Rytle wchodzącą w skład Zespołu Szkół w Rytle przez likwidację Szkoły filialnej tj. Szkoły Podstawowej w Zapędowie.” Ustęp 2 „z dniem 31 sierpnia 2016 roku zamierza się przekształcić Szkołę Podstawową w Rytle wchodzącą w skład Zespołu Szkół w Rytle przez likwidację Szkoły filialnej tj. Szkoły Podstawowej w Gutowcu.” Zmianę zaproponowała w związku z tym, że głosy są podzielone, są to dwie oddzielne szkoły, dwie filie i są dwa odrębne stanowiska zarówno mieszkańców, rodziców, jak i radnych. Poinformowała, że sołtys wraz z mieszkańcami zbierał podpisy, gdzie mieszkańcy są przeciw tej likwidacji, wśród radnych również są odmienne zdania. Jeżeli chodzi o Zapędowo, gdzie rodzice zdecydowali, że są „za” likwidacją, także nie będzie tutaj żadnych sprzeciwów. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o Gutowiec, to zdania są podzielone. Przytoczyła artykuł 23 ustęp 1 ustawy o samorządzie gminnym: „Radny obowiązany jest kierować się dobrem wspólnoty samorządowej gminy, utrzymuje stałą więź z mieszkańcami oraz ich organizacjami, a w szczególności przyjmuje zgłaszane przez mieszkańców gminy postulaty i przedstawia je organom do rozpatrzenia.” Poinformowała, że w związku z tym, że na ręce Pani Burmistrz trafiła petycja od mieszkańców, od Rady Sołeckiej i Sołtysa potwierdzająca to, że rodzice są przeciwko likwidacji tej szkoły, liczy na przychylność Radnych i ma nadzieję, że Rada przede wszystkim ma na względzie dobro małej wspólnoty samorządowej Gutowiec i zgłasza „przeciw” likwidacji i również zgodzi się, aby paragraf 1 tej nowo zaproponowanej uchwały otrzymał brzmienie, jak zaproponowała.

Radny Czesław Niesiołowski zaproponował, żeby zanim Przewodniczący przejdzie do głosowania nad tą uchwałą, aby każdy odpowiedział sobie na kilka kluczowych pytań, a mianowicie: po pierwsze, czy stać nas jako samorząd na finansowanie szkoły, która ma istnieć tylko po to, by służyć ósemce dzieci (gdzie według prognoz będzie tych dzieci mniej), po drugie, biorąc pod uwagę to, że autobus szkolny do pobliskiego Krzyża jeździ, więc nie ma z tym związanych żadnych dodatkowych kosztów, po trzecie, czy w XXI wieku należy fundować dzieciom nauczanie w klasach łączonych...

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że Radca Prawny ma uwagę.

Radca Prawy Grażyna Ziehlke przypomniała, że padł wniosek Radnej Zawiszewskiej do projektu uchwały dotyczący rozdzielenia paragrafu 1 na ustęp 1 i ustęp 2 Pan Przewodniczący zaprosił do dyskusji nad tym punktem, więc dyskusja merytoryczna, czy uwagi Radnych powinny odbyć się po ustaleniu ostatecznego kształtu uchwały.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił o zgłaszanie uwag do powyższego wniosku Radnej Zawiszewskiej.

Burmistrz Jolanta Fierek jako wnoszący projekt uchwały stwierdziła, że podzielenie paragrafu 1 na dwa ustępy nie zmieni faktu, że odbędzie się głosowanie nad uchwałą, a nie nad poszczególnymi paragrafami. Nie będzie to miało wpływu na losy tej uchwały.

Radna Lucyna Zawiszewska dodała, że złożyła wniosek, który należy przegłosować. Zapytała, czy Pani Burmistrz zna już wynik głosowania nad jej wnioskiem, skoro tak twierdzi. Podkreśliła, że jest to zasadne, a że zdania są podzielone, więc poprosiła, aby to uszanować. Treść będzie taka sama, a jedynie paragraf będzie rozdzielony na Zapędowo, gdzie sytuacja jest jasna, bo rodzice się zgodzili oraz na Gutowiec, gdzie takiej zgody nie ma. Stwierdziła, że będzie to jasne, a Pan Kurator, który będzie opiniował uchwałę będzie miał jasność – jeżeli wszyscy będą za dwoma ustępami, to będzie przyjęte, a jeżeli nie, to zostanie to po prostu wykreślone. Ma również zastrzeżenia do uzasadnienia nowego projektu uchwały, ponieważ w poprzednich projektach uchwał mówiło się o dalszych procedurach, jeżeli uchwała zostanie podjęta, że Kurator będzie musiał zaopiniować projekt tej uchwały, rodzice będą musieli być powiadomieni. W projekcie dotyczącym Zapędowa jest zgoda rodziców, a Kurator który będzie to

opiniował chce mieć jasną sytuację, natomiast w przedłożonym uzasadnieniu jest zawarte minimum słów. Jeżeli chodzi o Gutowiec, to powinno być zapisane, że rodzice są zdecydowanie przeciw. Dodała, że nie ma też mowy o tym, jaka jest opinia Związków Zawodowych działających w oświacie. Zgodnie z art. 19 ust. 2 związki zawodowe działające przy oświacie muszą zaopiniować projekt uchwały na etapie zamiaru lub likwidacji. W związku z tym, że w tych projektach, które zostały przesłane w piątek jest zapis: „w przypadku podjęcia niniejszej uchwały dalsza procedura, zgodnie z ustawą o systemie oświaty wymaga: powiadomienia co najmniej na 6 miesięcy przed zamiarem likwidacji rodziców uczniów oraz Pomorskiego Kuratora oświaty, uzyskania pozytywnej opinii Pomorskiego Kuratora Oświaty w sprawie likwidacji oraz podjęcia kolejnej uchwały o likwidacji. Dodała, że z tego wnioskuje, że opinia jest skoro nie mówi się o tej opinii, że wystąpi samorząd gminny do Związków Zawodowych.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że w paragrafie 3 nowej uchwały jest zapis o trybie, który po ewentualnym jej przyjęciu zostanie nadany. Z tego co wie, wszystkie organy opiniujące taką uchwałę żądają wszystkich materiałów, także protokołu z sesji, więc będzie też załączona dyskusja. Odnośnie uwagi Radcy Prawnego, czy głosować od razu nad wnioskiem Radnej Zawiszewskiej, czy po wypowiedzeniu się Radnych, skłaniała by się do zdania, aby wysłuchać najpierw argumentów, a Przewodniczący na pewno nie zapomni o formalnie złożonym wniosku. Wypowiedzi wszystkich Radnych na pewno będą dotyczyły samego sedna likwidacji obu szkół filialnych.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał Radcę Prawną o to, czy sformułowany wniosek formalny ze względów proceduralnych jest właściwy oraz czy ma wpływ na kształt uchwały, jeżeli Radni przegłosują wniosek.

Radca Prawy Grażyna Ziehlke odpowiedziała, że na tym etapie na którym są, Przewodniczący ma prawo dopuścić Radnych do zabierania głosu, ale w jej ocenie tylko nad kwestią: rozdzielić pierwszy paragraf, czy go nie rozdzielać. Natomiast dyskusja merytoryczna czy zlikwidować szkołę filialną w Gutowcu, w Zapędowie, czy nie likwidować powinna być prowadzona dopiero w momencie, kiedy ten projekt nabierze kształt.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski powtórzył, że zapytał o to, czy wniosek zgłoszony przez Radną Zawiszewską jest poprawny pod kątem prawnym, tzn. jak uchwała będzie wyglądała, jeżeli Radni go przegłosują.

Radca Prawy Grażyna Ziehlke odpowiedziała, że od strony formalno-prawnej nie widzi żadnych przeszkód, aby rozbić paragraf 1 na ustęp 1 i ustęp 2.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski stwierdził, że zasadne było by aby padały argumenty ze strony innych Radnych, żeby dyskusja się potoczyła, a wtedy przeprowadzi głosowanie nad wnioskiem formalnym Radnej Zawiszewskiej.

Radna Lucyna Zawiszewska dodała, że w nowej treści projektu uchwały w paragrafie 3 nie ma mowy o opinii Związków Zawodowych. Zapytała o to, czy ta opinia już jest, czy będzie dopiero na etapie likwidacji.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że opinia będzie później.

Radny Czesław Niesiołowski odnośnie wypowiedzi Radnej Zawiszewskiej chciałby zwrócić uwagę na fakt, że przed chwilą Rada przegłosowała połączenie dwóch uchwał, a teraz jest to dokładnie odwrotne działanie, czyli rozdzielenie.

Radna Bogumiła Ropińska zwracając się do Radnego Niesiołowskiego powiedziała, że chyba wszyscy wiedzą, dlaczego ma być to rozdzielone, nie jest to żadną tajemnicą, że jest to zwyczajny wybieg po to, aby połączyć i jednym głosowaniem zlikwidować obie szkoły.

Radny Krzysztof Przytarski ma prośbę o to, aby poznać stanowisko Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki odnośnie próby likwidacji tych dwóch szkół.

Radny Piotr Kosobucki nadmienił, że Komisja Oświaty...nie miała możliwości spotkania się przed sesją, nie wie czy są to ustalenia Przewodniczącego z Panią Burmistrz. On nie miał możliwości wypowiedzenia się w tej sprawie i chciałby zadać pytanie: dlaczego Komisja Oświaty w tej kwestii nie miała nic do powiedzenia ?

Przewodniczący Komisji Oświaty... Piotr Knitter poinformował, że jeżeli chodzi o Komisję Oświaty, to stwierdził, że każda osoba powinna sama, indywidualnie podjąć decyzję, jeżeli chodzi o likwidację szkoły w Zapędowie i Gutowcu. Dziwi się tylko, że jest wielka walka o ośmioro dzieci w Gutowcu,

gdzie dużo lepsze warunki są w Krzyżu, a nikt nie martwi się tym, że do Szkoły Podstawowej Nr 1 dzieci mieszkające obok szkoły są dowożone do podobnej szkoły w Łubnej i to trzy klasy.

Radny Czesław Niesiołowski chciałby dokończyć rozpoczętą wypowiedź, a mianowicie sugerował, aby każdy zastanowił się i odpowiedział sobie na kilka pytań: (...) po trzecie, czy my w XXI wieku możemy fundować dzieciom nauczanie w łączonych klasach, gdy część rodziców sama to rozumie i sama zdecydowała, by do takich szkół dzieci nie posyłać – sto procent rodziców dzieci w Zapędowie doskonale to zrozumiało i samoistnie podjęli decyzję, by nie posyłać dzieci do takiej szkoły. Nie wie co się dzieje w Gutowcu, czy jest mniejsza świadomość, czy inna przyczyna, ale i tam część rodziców już od dawna posyła swoje dzieci do szkół, które nie mają nauczania w klasach łączonych, bo jednak tych dzieci jest więcej w stosownym wieku niż ośmiuro. Zupełnie odrębną kwestią jest to, czy możemy dopuścić do tego, aby tak gruntownie wyremontowana szkoła, wielkim nakładem dostała się w czyjekolwiek prywatne ręce i do tego nie mogą dopuścić.

Radna Bogumiła Ropińska skoro już zostało ustalone, że dyskusja toczy się o rozdzielanie chciały się odnieść do tego co powiedział Radny Niesiołowski. Nie ukrywa, że z dużym oburzeniem przyjęła to, co powiedział. Chce odnieść się najpierw do kwestii ekonomicznych. Otóż w jej ocenie obecna ekipa rządząca nie ma żadnych podstaw i żadnego prawa do tego, aby argumentować likwidację szkoły w Gutowcu względami ekonomicznymi. Wielokrotnie na tej sali padały argumenty zgłaszane przez radnych związane z tym, że koszty administracyjne są wysokie i za wysokie: dwóch wiceburmistrzów, dwóch doradców, dodatkowy adwokat, dyrektor SPZOZ, który najpierw nie był na całym etacie, a teraz jest, a ostatnio usłyszeli o dodatkowym biurze ds. kontroli. Z aspektów ekonomicznych przypomniła jeszcze powołanie Domu „Senior-WIGOR”, gdzie na tej sali mówiła, że zgadza się że tego typu przedsięwzięcia są w gminie potrzebne, ale skoro żyjemy „na bogato”, to nie możemy dopuszczać do likwidacji szkoły ze względów ekonomicznych. Tam też jest niewielka grupa 15 osób na którą są łożone takie same koszty, jak na szkołę w Gutowcu, a do tego gdy skończy się projekt będzie utrzymywany Dom Seniora ze środków własnych Gminy. Dodała, że tak wygląda odniesienie do kosztów ekonomicznych, które były podnoszone w dwóch wcześniejszych uchwałach, natomiast w obecnym projekcie uchwały nie ma w ogóle żadnego odniesienia, to o czym mówiła Radna Zawiszewska, bo w zasadzie nie wiadomo, dlaczego szkoły te mają być zlikwidowane. W dalszej części wypowiedzi zapytała Radnego Niesiołowskiego o to, na podstawie jakich badań stwierdził, że to jest pseudoszkola. Tam jest ośmiuro uczniów, dwie Panie nauczycielki, które prowadzą łączone zajęcia i każda dla czterech uczniów. Można powiedzieć, że jest to nauczanie indywidualne. Stwierdziła, że nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, czy jest to lepsze czy gorsze, bo nie zna takich badań, ale domyśla się, że Pani Burmistrz ma takie badania i wie, że tak jest. Również intuicyjnie może tylko powiedzieć, że te klasy łączone mogą być efektywne, być może są, a więc nie można używać takich argumentów. Widzi jeszcze inny aspekt tej sprawy, a mianowicie, co działo się przez cały rok: Państwo próbowaliście zlikwidować tę szkołę już w ubiegłym roku, więc pyta, jakie zostały podjęte zadania, działania, aby przekonać rodziców do tego, aby zgodzili się na to, aby szkołę zlikwidować i przenieść dzieci do innych szkół. Zapytała, czy były to działania związane chociażby z wyjazdem studyjnym rodziców do innych szkół, aby pokazać im, jak faktycznie wyglądają te zajęcia, czy były jakieś zajęcia integracyjne dzieci z Gutowca w szkole w Rytlu, żeby pokazać jak tam faktycznie jest, aby rozwiać wątpliwości rodziców. Zapytała, czy była próba zawarcia kompromisu z rodzicami odpowiadając na ich argumenty konkretnymi propozycjami. Czy może przez cały rok nic nie zrobili i jedynie proponują sesję nadzwyczajną zwołaną przez Panią Burmistrz tylko po to, aby zlikwidować szkołę w Gutowcu (w Zapędowie była zgoda rodziców) i to nie jest kwestia tego co sugeruje Radny Niesiołowski, czyli niewiedzy rodziców, czy innych spraw, które nie pozwalają rodzicom tych dzieci być przekonanych do tego, że szkołę trzeba zlikwidować i trzeba dzieci dowozić w inne miejsce. Najbardziej oburza ją to, że Pani Burmistrz z rodzicami i mieszkańcami Gutowca umówiła się dziś na godzinę 17:00, po sesji i jadąc na spotkanie z uchwałą, która zlikwiduje tę szkołę pewnie powie, że niestety Radni podjęli uchwałę. Poprosiła, aby Pani Burmistrz z nazwiska powiedziała, jacy radni byli za likwidacją szkoły.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że kolejny raz chce zaapelować do Radnej Bogumiły Ropińskiej i do jej ugrupowania o jasny przekaz medialny, którzy ciągle z uporem maniaka mówią o dwóch wiceburmistrzach, dwóch doradcach. Zwróciła się do Radnej Ropińskiej o niemanipulowanie informacją, a wiadomo doskonale, że nie ma sekretarza, wypełnia te obowiązki Pan Grzegorz Klauza.

Ciągle jest mowa o dwóch doradcach, a jest jeden doradca. Poprosiła o tę uczciwość, ale nie wie czy do końca kadencji doczeka się „uczciwości wypowiedzi”. Jest jej przykro, bo Radna Ropińska nie przyszła do niej, nie prosiła też o spotkanie aby zapytać o to, czy składając ten projekt uchwały Burmistrz kierowała się czynnikami ekonomicznymi. Odpowiedziała, że wczoraj podczas spotkania koalicyjnego przede wszystkim mówili o tym, że w petycji która wpłynęła, w apelach medialnych, spotkaniach nikt nie mówił o dzieciach. W podpisanej petycji przez kilkadziesiąt osób podniesiony jest jeden aspekt: obniżenie statusu społecznego, zamarcie życia kulturalnego w miejscowości i absolutnie nie było tam ani słowa troski o poziom edukacyjny dzieci. Stwierdziła, że Radna Ropińska nie ma racji mówiąc, że Radny Niesiołowski odwołuje się do swoich odczuć, czy intuicji, gdzie Radna Ropińska też nie ma doświadczenia pedagogicznego i nauczycielskiego. Burmistrz ma to szczęście współpracować z wiceburmistrzami, którzy potrafili zdystansować się do swoich środowisk i swojego zawodu i ocenić poziom edukacyjny, a mają do tego prawo, bo Pan Grzegorz Klauza jest wieloletnim dyrektorem, pasjonat w tej dziedzinie jaką jest nauczanie dzieci i młodzieży, a Pan Mateusz Rydzkowski także przez pewien czas z doświadczeniem dyrektorowania pewnej szkole potrafili się wypowiedzieć bardzo merytorycznie na ten temat. Stwierdziła, że Radna Ropińska ma jej wybaczyć za to, że przyjmuje argumentację wiceburmistrzów, swój pogląd również posiada, natomiast pogląd Radnej Ropińskiej absolutnie do niej nie przemawia. Przypomniała że spotkanie z rodzicami miało miejsce już w ubiegłym roku, a o opis jego przebiegu poprosi Pana Grzegorza Klauzę. Ponadto chciała by zwrócić uwagę na jedno, tj. liczba podpisów jaka znalazła się pod petycją wskazuje, że nie chodzi tu tylko o interes dzieci, bo tych podpisów było by mniej, a chodzi tu o szerszy interes pewnych grup, pewnych osób.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza poinformował, że jeśli chodzi o tryb zwołania dzisiejszej sesji, to planowali ten temat poruszyć w styczniu, ale ze względu na to, że plan ułożył się tak, że pierwsza sesja została zaplanowana na 25 lutego br. stwierdzili, że wprowadzenie tych uchwał i obecnej dotyczącej likwidacji filii szkół w Zapędowie i Gutowcu w dniu 25 lutego nie daje absolutnie żadnej możliwości zawiadomienia rodziców, czyli postępowania zgodnie z ustawą o systemie oświaty, gdyż po podjęciu uchwały o zamiarze przekształcenia, czy likwidacji szkół muszą powiadomić rodziców przynajmniej na sześć miesięcy przed likwidacją, czyli graniczny dla nich termin byłby 29 lutego br. Jeżeli uchwała byłaby podjęta 25 lutego, to mieli by praktycznie jeden dzień roboczy, aby dokonać całej procedury. Nie było to możliwe, a obliczyli, że potrzebują na to trzy tygodnie i z tego powodu ta sesja została zwołana. Dodała, że Radna Ropińska na pewno ma świadomość tego, że jest to uchwała o zamiarze, czyli inicjująca pewne procedury. Nie jest to uchwała, która likwiduje szkoły, czyli nie można powiedzieć, że jadą na spotkanie z rodzicami wiedząc, że te szkoły będą już zamknięte. Nie mają takiej pewności, ponieważ ta procedura zostanie uruchomiona, rodzice zostaną powiadomieni i nie wiadomo, jakie będzie stanowisko Pomorskiego Kuratora Oświaty i Związków Zawodowych, od których zależy to, czy kolejna uchwała o zamiarze likwidacji zostanie podjęta. Dzisiaj rozpoczynają pewne działania, ale jeszcze nie zamykają szkoły i nie można tego przekazu skutecznie, ponieważ jest on fałszywy. Stwierdził, że na pewno taka decyzja o likwidacji szkoły jest trudna i kosztuje zarówno „was, jak i nas” trochę emocji i nerwów, ale poprosił, aby mimo wszystko nie kierować się emocjami, czy interesem politycznym, a przede wszystkim interesem dzieci. Potwierdził, że w petycji przyniesionej przez grono rodziców na czele z sołtysem nie ma mowy o kształceniu, czy trosce o dzieci, tylko jest mowa właśnie o tym, że szkoła jest sercem kultury w Gutowcu. Nie bardzo chce się z tym zgodzić, ponieważ w Gutowcu jest świetlica wiejska, która tę rolę powinna pełnić i na pewno będzie pełniła, bo przymierzają się do tego, aby tam pracował animator na część etatu. Odwoływanie się do tego, że szkoła musi pozostać ponieważ trzeba zorganizować kilka uroczystości szkolnych dla dziadka, babci, kobiet, czy dziecka na pewno nie jest argumentem. Nie chcą się też posługiwać argumentem ekonomicznym, ale nie ukrywa że o takie wyliczenia niektórzy się zwracali, więc są przygotowane. Chce powiedzieć, że szkoła w Zapędowie i Gutowcu były porównywalne, bo tu i tu było tyle samo dzieci, zaangażowanie nauczycieli było też na podobnym poziomie. Jedynie szkoła w Zapędowie była trochę droższa w utrzymaniu, jeżeli chodzi o ogrzewanie, oświetlenie i inne opłaty administracyjne. Podział wydatków rocznych na te placówki wynosił na jedną 152 tys. zł, a na drugą 197 tys. zł (wynagrodzenie nauczycielek oraz wszystkie opłaty eksploatacyjne). Poinformował, że oświata jest finansowana z subwencji oświatowych, a subwencja jest tak wyliczona, że na dziecko, które uczęszcza do małej szkoły na terenie wiejskim wynosi 6 tys. 500 zł ze wszystkimi dodatkami, które są uwzględnione

w tzw. metryczce. Obecnie sytuacja wygląda tak, że koszt utrzymania jednego dziecka w tych placówkach wynosi niemal 20 tys. zł (ponad 19 tys. zł), czyli na każde dziecko ponad 12 tys. zł co roku dopłaca Gmina, co w skali roku stanowi około 100 tys. zł. Stwierdził, że nie jest to podstawowy argument jakim się kierowali, bo nie o to im chodziło, ale przytoczył go po to, aby poinformować o tym, jakie są koszty utrzymania tej placówki. Poinformował, że szkoła filialna w Krzyżu jest gotowa przyjąć tę grupkę dzieci i zapewnić jej o wiele lepsze warunki nauki i pracy nauczycieli, bo praca w zespole łączonym jest naprawdę trudna, trzeba mieć podzielność uwagi, a wiadomo, że dzieci są nadzwyczaj ruchliwe i w tym wieku mają wiele swoich problemów do załatwienia, a lekcje te nie zawsze wyglądają tak jak powinny wyglądać. W szkole w Krzyżu są również oddziały łączone i można by zrobić oddziały jednorodne, czyli klasy oddzielne, np. I klasa bez łączenia z klasą „0”, co też podniesie komfort nauczania, po drugie jakość nauczania, bo to jest dosyć istotne, po trzecie jakość pracy nauczyciela i włożony w tę pracę trud, co jest najważniejsze w całej tej sprawie.

Radna Bogumiła Ropińska odpowiadając Pani Burmistrz poinformowała, że do końca kadencji będzie powtarzała, że jest dwóch wiceburmistrzów, rzeczywiście w tej chwili nie ma sekretarza, ale był i wtedy też było dwóch wiceburmistrzów - to są fakty. Na ostatniej sesji Pani Burmistrz powiedziała, że nie ma sekretarza ponieważ jest postępowanie administracyjne związane z odwołaniem się jednego z kandydatów na sekretarza. Dodała, że pomimo, że jest nauczycielem akademickim, ma uprawnienia pedagogiczne. O ile Pani Burmistrz przypomniała sobie, co mówiła, to powiedziała, że intuicyjnie może odnieść się do faktu, że być może lepsze jest takie nauczanie w klasach łączonych, gdzie są małe grupki z dwoma nauczycielkami. Stwierdziła, że Pani Burmistrz powiedziała, że w żaden sposób nie było odniesienia do aspektu ekonomicznego. Zatem pozwoli sobie przeczytać uzasadnienie jednej z uchwał, którą Radni otrzymali: „zasadność likwidacji szkoły wynika zatem z racjonalizacji sieci szkolnej w gminie oraz zapewnienie odpowiedniej jakości edukacji uczniom uczęszczającym dotychczas do filii Szkoły Podstawowej w Gutowcu. Proponowana likwidacja placówki zmierza także do stopniowego ograniczenia nadmiernych kosztów.” Dodała, żeby nie mówić, że nie było odniesienia do aspektu ekonomicznego, bo jest takie odniesienie w uzasadnieniu tej uchwały. Zwracając się do Wiceburmistrza Klauzy powiedziała, że to co wcześniej przedstawił Radnym, to tymi samymi argumentami powinien przekonać rodziców, a Radnym udowodnić, że zrobili wszystko, żeby ich przekonać i to starała się w jej poprzedniej wypowiedzi przekazać. Odnośnie doradców o których wcześniej wspomniała. Tu powiedziała „jeden po drugim”. Dodała, że można to odsłuchać.

Radny Piotr Kosobucki chciałby odnieść się do tego, co powiedział Wiceburmistrz Klauza, a wcześniej Pani Burmistrz Fierek. Otóż kwestia wiedzy, doświadczenia Pana Wiceburmistrza Klauzy i Wiceburmistrza Rydzkowskiego, co do edukacji w szkołach dla Pani Burmistrz pozostaje bezdyskusyjna. Biorąc pod uwagę fakt, że Pani Ropińska nie prowadziła szkoły, to potrafiła w taki, a nie w inny sposób ocenić, czy nie ma pojęcia o tym, jak dzieci powinny pracować, czy zdobywać wiedzę. Zapytał na jakiej podstawie Wiceburmistrzowie oraz Radny Niesiołowski taką opinię przedsięwzięli – jak można oceniać pedagogów bez konkretnych badań. Powtórzył jeszcze raz, że jako Komisja Oświaty... zostali zignorowani, tu ma żal do Pana Przewodniczącego Komisji, bo po raz kolejny zostali postawieni w „nienormalnej sytuacji” – Komisja Oświaty... nie ma w tej sprawie nic do powiedzenia i dla niego to jest co najmniej kuriozalne. Po drugie, jeżeli ktoś ocenia pracę pedagogów, to powinni to być specjaliści, a nie Pan Niesiołowski, który ze szkołą nie ma nic wspólnego. Po trzecie, jeżeli grupa jest mała i ktoś śmie powiedzieć, że praca z grupą młodzieży między 20, a 30 osób jest efektywna, to jest w dalekim błędzie – im grupy są mniejsze, to efekt pracy jest lepszy. Zapytał o to, skąd Pani Burmistrz posiada taką wiedzę, czy ci nauczyciele tak źle pracowali? Dodał, że Pani Burmistrz może pomawiać jego twierdząc, że on źle pracuje ze swoimi uczniami, ale nie może w Czersku oceniać wszystkich nauczycieli. Jeśli chodzi o małą szkołę, która była szkołą filialną, to za poprzedniej Rady też myśleli o ekonomii. Stworzyli filie, po to żeby dzieci miały gdzie pracować. Powiedział, że jak można mówić o mieszkańcach Gutowca, że są tam grupy osób, które mają tam własny prywatny interes, bo 81 osób podpisało i nie ma tam absolutnie dobra dzieci. Zapytał o to, skąd wzięła się ta wiedza oraz dlaczego uważają, że rodzice dla swoich dzieci nie chcą dobrze. Wrócił do sprawy dowożenia dzieci z Czerska do szkoły w Łubnej i stwierdził, że być może atmosfera w małych szkołach jest na tyle przyjazna i spokojna, że te dzieci mogą normalnie pracować. Dodał że to, że nie ma ogromnej hali sportowej wcale nie oznacza, że te dzieci gorzej się rozwijają. Chciałby na te argumenty, które przytoczył

Pan Grzegorz Klauza zobaczyć jakieś dokumenty (ocena, sprawozdanie lub protokół) z pracy pedagogów w tej szkole, czy wyniki pracy Pań nauczycielek były gorsze niż wyniki nauczycieli w szkołach masowych.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odpowiadając na kilka postawionych pytań powiedział, że po pierwsze takie badania nie były prowadzone, a po drugie nigdy on, ani Pani Burmistrz nie stwierdzili, że Panie w Gutowcu pracowały źle, także pytanie jest bezzasadne. Jeżeli chodzi o odpowiedź dla Radnej Ropińskiej dotyczącą działań i kontaktów z rodzicami. Otóż wszyscy wiedzą, że w ubiegłym roku było spotkanie, w którym proponowali rodzicom takie samo rozwiązanie jak rodzicom uczniów w Zapędowie, tzn. dobrowolne przeniesienie uczniów z Gutowca do Rytla lub do Krzyża. Był podobny sprzeciw rodziców i nie było ich zgody. Zaproponował rodzicom, a pamiętają ci co byli, żeby rodzice założyli stowarzyszenie i aby to stowarzyszenie wzorem szkoły w Odrach działało. Wówczas proponował kontakt ze Stowarzyszeniem na rzecz szkoły w Odrach, aby rodzice mogli zobaczyć jak może być to realizowane i żeby rodzice taką inicjatywę podjęli. Dodał, że gdyby tę energię, która została włożona w składanie petycji i zbieranie podpisów włożyć w to, aby założyć stowarzyszenie które mogłoby poprowadzić tę placówkę, to dzisiaj było by to na innym etapie i rozmowy były by na temat, jak pomóc temu stowarzyszeniu utrzymać tę szkołę, a nie o tym jak tę szkołę zamknąć. Poprosił, aby im nie zarzucać, że nie było z ich strony żadnych propozycji, bo takie były.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że wniosek o udzielenie głosu wniośm również Sołtys Gutowca Zbigniew Krzoska.

Sołtys Gutowca Zbigniew Krzoska powiedział, że w imieniu rodziców i dzieci uczących się w szkole w Gutowcu, jak również mieszkańcy sołectwa proszą o niepodejmowanie uchwały w sprawie likwidacji szkoły w Gutowcu. Podkreślił, że szkoła to „serce naszej małej miejscowości”, która łączy mieszkańców wsi Gutowiec w różnym wieku – od przedszkola do seniora. Szkoła ta w tym roku będzie obchodzić 116 urodziny i jest wpisana do rejestru zabytków. Dodał, że oczywiście włożono duży wkład finansowy, bo wszyscy wiedzą że została wymieniona dachówka na dachu szkoły, klasy zostały wyremontowane, wymieniono okna, ogrodzenie. Ponadto dzieci bardzo kochają swoje nauczycielki i trudno jest im to wszystko odebrać. Zapytał o to, co się stanie w przypadku zamknięcia szkoły. Z prasy przeczytał, że planowane jest utworzenie lokali socjalnych, na co mieszkańcy Gutowca nigdy nie wyrażą zgody. Podał przykład szkoły w Kwiekach, Klaskawie, Będźmierowicach i Łukowie, gdzie szkoły te są zniszczone, a wiadomo kto tam mieszka. Jeszcze raz zaapelował do Radnych w imieniu „małych pociech” o niepodejmowanie uchwały, a on na pewno przekaze dzieciom, że to zasługa Radnych, że szkoła istnieje.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że już kilkakrotnie rozmawiała z Panem Sołtysiem osobiście na ten temat, który podnosił jeden problem, że straci na tym życie kulturalne. Wtedy odpowiedziała, że w Ośrodku Kultury w Rytlu pręźnie działa nowa Pani Dyrektor z którą już rozmawiała o tym, żeby sam Ośrodek Kultury w Rytlu animował życie społeczne i kulturalne na terenie Gutowca w świetlicy. Chciałaby zdementować, to że będą tam mieszkania socjalne. Mówiła o zasobach komunalnych. Dodała, że w świadomości ludzkiej funkcjonuje kalka, że w mieszkaniach socjalnych mieszka patologia. Zaprotestowała przed utożsamianiem ludzi biednych z patologią – w rodzinach bogatych występują również patologia, przy czym jej nie widać, bo jest ukryta. Dodała, że często uwłaczamy osobom biednym mówiąc, że to jest źródło patologii. W Gminie brakuje mieszkań komunalnych, także mieszkań socjalnych. Muszą wypłacać dodatki mieszkaniowe właścicielom kamienic o różnym stopniu utrzymania i niekiedy to co nazywamy mieszkaniem, nie jest mieszkaniem, a piwnicą, suteroną i uwłacza godności ludzkiej. Wobec powyższego będzie przekonywała swoich współpracowników, aby w miejscu tej szkoły utworzyć mieszkania komunalne. Jeśli chodzi o animowanie życia społecznego, to podczas przerwy wręczania „Młyńskich kół” Panu Sołtysowi zaproponowała, że postara się sięgać po „gwiazdy” literackie, ciekawych pisarzy, muzyków poprzez Ośrodek Kultury w Rytlu, żeby życie kulturalne ubogacić nawet po zamknięciu szkoły. Stwierdziła, że Pan Sołtys przytoczył petycję, w której nie ma interesu dzieci. Zaprotestowała również przeciw „wkładaniu w usta” przez Radnego Kosobuckiego, czegoś czego nie powiedzieli, ponieważ nikt z nich nie wyraził się o sumiennosci w wykonywaniu zawodu nauczyciela przez pracujące tam nauczycielki i nie mają takiego zamiaru. Poinformowała, że mówili ogólnie wraz z Panem Niesiołowskim o wadach w nauczaniu w grupach łączonych i tutaj nie trzeba być ani wykładowcą akademickim, ani wykładowcą szkoły zawodowej, żeby to zakwestionować. Wystarczy sięgnąć po literaturę w tym temacie, gdzie szeroko czytała, że nauka w grupach łączonych ma bardzo wiele wad.

Dzieci idąc potem z Gutowca do innych szkół w zasadzie przechodzą pewien stres, natomiast kiedy znajdują się w większej, nowocześniejszej szkole przechodzą to łagodniej. Potwierdza to również fakt, że do większej szkoły zawsze będą starali się o pracę nauczyciele, którzy chcą realizować swoją misję zawodową. Trzeba być „siłaczką”, aby chcieć pracować w tak małej szkole, z tak małą grupą ludzi. Dodała, że o tym mówią też statystyki. Stwierdziła, że w pokojach nauczycielskich i również w tym, w którym zasiada Radny Kosobucki nauczyciele wymieniają się swoimi doświadczeniami i spostrzeżeniami na temat uczniów, a to ubogaca każdego nauczyciela. Kończąc wypowiedź stwierdziła, że te argumenty nie przekonują ich, ale o tym zdecyduje Rada w głosowaniu. Dzień wcześniej na posiedzeniu Klubu WGI rozmawiali o tym. W Urzędzie była też na zaproszenie Pani Bożena Spica – Dyrektor SP Nr 1, żeby poruszyć kwestię rozbudowy szkoły, która powiedziała, że rodzice dzieci z Łubnej przyszły prosić Panią Dyrektor o to, żeby dzieci z tejże filii szkoły mogły uczestniczyć w balu maskowym na terenie szkoły podstawowej nr 1, żeby poznały szkołę i zobaczyły inne dzieci i nauczycieli i posłuchały gwaru. Dodała, że jest rodzicem i chciałaby, żeby jej dziecko było edukowane w gronie liczniejszym, w kontakcie z wieloma nauczycielami. To że dzieci „kochają swoją Panią”, to jest zaleta, ale też wada, bo uniemożliwia dziecku poznanie różnych charakterów nauczycieli, a to jest zubożenie tego dziecka.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że chciałby zmierzać do końca dyskusji, także poprosił o ostatnie głosy.

Radny Zbigniew Bieliński poinformował, że patrząc przez pryzmat interesu ekonomicznego, to istnieją pewnie uzasadnione przesłanki do likwidacji placówki szkolnej w Gutowcu, ale w tej sprawie przewija się jeszcze problem społeczny – jako Radny biorąc pod uwagę to, że jest to jego okręg wyborczy zachowa się „inaczej” niż niektórzy radni z poprzedniej kadencji i co chciałby podkreślić. Radni reprezentujący okręg wyborczy do którego należał wówczas Krzyż bez wahania podnosili ręce podczas głosowania nad uchwałą o częściową likwidację szkoły podstawowej w Krzyżu, gdzie nie miało to w żadnym wypadku takiego uzasadnienia ekonomicznego, jak ma w przypadku szkoły w Gutowcu. Jego zdaniem i wielu ludzi była to błędna decyzja, która przyczyniła się do przepełnienia szkoły w Rytlu, z czym boryka się do dzisiaj ta szkoła. Stwierdził, że sześć klas mogło spokojnie funkcjonować w Krzyżu, ale stało się inaczej. Reasumując wypowiedź podkreślił, że z ekonomicznego punktu widzenia uchwała o zamiarze likwidacji szkoły w Gutowcu ma swoje uzasadnienie, ale istnieje aspekt społeczny w tej sprawie, który w jego przypadku jest równie ważny, dlatego podczas głosowania nad uchwałą zachowa się „inaczej” niż niektórzy radni z poprzedniej kadencji, którzy głosowali za częściową likwidacją szkoły w Krzyżu.

Radna Bogumiła Ropińska poinformowała, że też jest matką, jej synowie chodzili do wspaniałej w jej ocenie szkoły w Rytlu, natomiast ona cały czas w swojej wypowiedzi zmierza do tego, że zadaniem Burmistrzów było przekonać rodziców, żeby chcieli prowadzić te dzieci do innych szkół. Tutaj istotne są fakty, a nie odczucia. Stwierdziła, że trzeba było znaleźć konkretne argumenty, żeby przekonać rodziców. Podkreśliła, że z jej strony nie ma zgody na likwidację szkoły w Gutowcu, dlatego że rodzice nie są do tego przekonani, a nie z żadnych innych powodów. To czy jest to dobre dla dzieci, czy nie, powinni być przekonani rodzice.

Radny Piotr Kosobucki odnosząc się do wypowiedzi Pana Bielińskiego stwierdził, że nie zauważył jednego – bo w poprzedniej kadencji nie została zlikwidowana żadna szkoła. Pan Krzysztof Majer też walczył o szkołę w Krzyżu. Mówi to, bo ma wrażenie że Radny Bieliński chce podkreślić swoją postawę, jak bardzo walczy o Krzyż. Powtórzył jeszcze raz, że nikt nie zlikwidował szkoły w Krzyżu za poprzedniej kadencji, a teraz może Radny Bieliński przyglądać się temu, jak zostanie zlikwidowana szkoła w Krzyżu, bo to jest filia. Wówczas ta filia była utworzona po to, aby ograniczyć koszty administracji – w tamtym czasie chodziło o ekonomię. Może zdarzyć się tak, że szkoła w Rytlu będzie rozbudowywana, bo szkoła w Krzyżu będzie zamknięta. A propos „siłaczki” stwierdził, że wcale nie jest powiedziane, że szkoły wiejskie są szkołami gorszymi od szkół masowych i że wadą jest to, że jest „kochana Pani”. Dla dzieci w początkowych latach edukacji – nauczyciele są różni, mają różne charaktery i na pewno dziecko zdąży poznać różne charaktery nauczycieli w późniejszym etapie edukacji. Dodał, że niektórzy mieli tą komfortową sytuację, że nie musieli nigdzie dziecka posyłać. Potrafi zrozumieć rodziców w Gutowcu i się z nimi utożsamia. Również jest ojcem, nauczycielem i osobą, która wie, że im dziecko jest bliżej to kontrola jest większa. Nie zgadza się ze stwierdzeniem, że jest to „pseudonauczanie” jak stwierdził Pan Niesiołowski, bo kojarzy się to jemu ze złym nauczaniem, a złe nauczanie, to zły nauczyciel, czyli jest to

konsekwencja. Zwracając się do Wiceburmistrza Klauzy, który stwierdził, że wcale nie deprecjonują nauczycieli powiedział, że pewnie „nie”, ale na pewno nie zdają sobie sprawy, jak „między wierszami” wkradnie się pojęcie klasa masowa – lepsze nauczanie, klasa mała, wiejska – gorsze nauczanie. Zapytał Panią Burmistrz o to, skąd wie co się dzieje w pokoju nauczycielskim w Malachinie. Zapytał też o to, czy również tam ma podsłuchy.

Radny Zbigniew Bieliński odpowiedział Radnemu Kosobuckiemu, że jego arogancja jest znana na tej sali oraz że to między innymi jego rękoma filia ta została ograniczona. Wie, że dziś Radny Kosobucki nawet głosowałby za likwidacją szkoły w Krzyżu, ale niestety ma tylko jeden głos i nie jest w stanie tego uczynić.

Radny Krzysztof Przytarski nie chciał o tym mówić, ale niejako został sprowokowany przez Panią Burmistrz, która powiedziała, że została przekonana do likwidacji szkoły w Gutowcu przez autorytety pedagogiczne, dyrektorskie pasjonatów, czyli przez Pana Klauzę i przez Pana Rydzkowskiego i to najbardziej go bulwersuje: dwóch nauczycieli próbuje zlikwidować szkołę i na tę chwilę jest zdecydowany głosować „przeciw” likwidacji jednej szkoły. Ma pytanie do Pani Burmistrz i być może to go przekona. Otóż Pani Burmistrz wyraziła się, że rodzice, czy mieszkańcy Gutowca i niektórzy Radni broniąc tej szkoły reprezentują jakieś grupy, czy mogła by przybliżyć o jakie grupy ludzi chodzi.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski wrócił do wniosku Radnej Zawiszewskiej prosząc jeszcze raz o przytoczenie wniosku formalnego.

Radna Lucyna Zawiszewska zaproponowała następujące brzmienie paragrafu 1 przedmiotowej uchwały: § 1. ustęp 1 „Z dniem 31 sierpnia 2016 r. zamierza się przekształcić Szkołę Podstawową w Rytle wchodzącą w skład Zespołu Szkół w Rytle, poprzez likwidację jej szkoły filialnej, tj. Szkoły Podstawowej w Zapędowie.”

§ 1. ustęp 2 „Z dniem 31 sierpnia 2016 r. zamierza się przekształcić Szkołę Podstawową w Rytle wchodzącą w skład Zespołu Szkół w Rytle, poprzez likwidację jej szkoły filialnej, tj. Szkoły Podstawowej w Gutowcu.”

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy wniosek formalny. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 6 głosach „za” i 11 „przeciw” nie przyjęła wniosku.

Sołtys Gutowca Zbigniew Krzoska wyjaśnił, że nie powiedział, że w szkołach mieszka patologia, ale wie że mieszkają tam rodziny, które biorą zasiłki z opieki społecznej. W związku z tym ma pytanie, kto zajmuje się remontem tych szkół, w których mieszkają te rodziny. Dodał, że to wszystko tam niszczeje.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że tak samo remont szkoły, jak i remont mieszkań komunalnych obciąża budżet gminy. Wyjaśniła, że chciała tylko zwrócić uwagę na to, żeby nie „powtarzać niedobrej kalki językowej”, że bieda oznacza patologię. Dodała, że tak mówiąc krzywdzimy ludzi biednych – w bogatych rodzinach występuje również patologia, która jest czasami bardziej wyrafinowana. Poprosiła o to, aby nie krzywdzić ludzi biednych.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza poinformował, że przekształcenie szkoły w Rytle otwiera drogę do przekazania szkoły w Gutowcu stowarzyszeniu, jeżeli takie powstanie. W uchwale tej nie należy szukać tylko minusów, ale też plusów, bo w ten sposób będzie mogła być potem przekazana.

Radna Lucyna Zawiszewska w imieniu mieszkańców Zapędowa zapytała jakie są zamiary samorządu gminnego, jeżeli chodzi o budynek po filii Szkoły Podstawowej w Zapędowie. Ma nadzieję, że gdy zapadną jakiegokolwiek decyzje to mieszkańcy będą powiadomieni przez Panią Burmistrz, bo nie chcieliby żyć w takiej nieświadomości.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że powie o tym w wolnych wnioskach.

Radny Czesław Niesiołowski stwierdził, że na temat jako by negatywnie oceniał pracę nauczycieli nie będzie się wypowiadał, ale nic takiego nie pamięta. Jeżeli chodzi o jego niższą ocenę nauczania w klasach łączonych, to posługuje się również intuicją, tak jak to powiedziała Radna Ropińska. Stwierdził, że ma na to argument: zapytał o to, czy był chociaż jeden uczeń tak nauczany, który zajął by jakieś miejsce w olimpiadzie.

Radny Henryk Sumionka poinformował, że ma okazje zasiadania w Radzie Miejskiej już od wielu lat i było w tym czasie sporo uchwał na temat likwidacji i zawsze głosował „przeciw”. Były różne sytuacje, między innymi historia ze szkołą podstawową w Odrach, kiedy również stawiano argumenty ze strony władz, że szkoła musi być zlikwidowana ze względów ekonomicznych. Wówczas zrodziła się inicjatywa mieszkańców, którzy byli rzeczywiście zdeterminowani tym, aby szkoły nie likwidować i to się udało – szkoła społeczna prowadzona przez stowarzyszenie działa już jedenasty rok. Dodał, że należy powiedzieć zdecydowanie, że ta szkoła ma coraz większe kłopoty ze względu na ilość dzieci. Natomiast, jeśli chodzi o szkołę w Gutowcu stwierdził, że na dzień dzisiejszy jest to szkoła „bardzo filialna”, bo działa tylko klasa „0” i „I”. Faktem jest to, że do tej szkoły uczęszcza tylko ośmioro dzieci, a powinno zgodnie z przynależnością do obwodu uczyć się piętnaścioro dzieci, a siódemka dzieci uczęszcza do innej szkoły. Dodał, że to rodzice zdecydowali, aby posłać te dzieci do innej szkoły z różnych względów. Stwierdził z „całym szacunkiem” dla mieszkańców sołectwa Gutowiec” i ich inicjatyw, że szkoła nie ma rzeczywiście racji bytu, a skoro społeczeństwo Gutowca chce tej szkoły, to niech rzeczywiście założą stowarzyszenie i prowadzi tę szkołę w sposób społeczny korzystając z przynależnej na jedno dziecko subwencji. Uprzedził, że będzie to bardzo ciężkie i nie gwarantuje powodzenia, bo nie jest pewien czy tych dzieci będzie na tyle dużo, aby taka szkoła działała. Poinformował, że z „ciężkim sercem”, ale zgłasza za likwidacją tej szkoły.

Radny Piotr Kosobucki odnosząc się do wypowiedzi Pana Bielińskiego, który mówił o arogancji. Stwierdził, że każdy ma prawo do swojego zdania i obrony rodziców. Uważa, że jego arogancja i tak „ma się nijak” do jego braku kultury, a przynajmniej nieumiejętności funkcjonowania z własnym sprzętem, czy telefonem. Zwrócił mu uwagę, aby wyciszył swój telefon. Jeśli chodzi o utworzenie filii wyjaśnił, że szkoła nie została zlikwidowana, to nie są „fobie”, że zostały utworzone filie – czasami ma wrażenie, że Radny Bieliński zamierza odwrócić uwagę, ale nie zamierza z nim dyskutować. Natomiast odnosząc się do Radnego Sumionki stwierdził, że najpierw zachęca on do utworzenia tej szkoły, a potem zniechęca. Nie jest to takie proste, ale w Odrach funkcjonuje szkoła niepubliczna i wie, jak strasznie borykają się z jej utrzymaniem. Dodał, że wcale to tak nie będzie jak mówił Wiceburmistrz Klauza „możecie utworzyć stowarzyszenie”, bo Pani burmistrz utworzy tam mieszkania komunalne. Zapytał o to, co będzie w przypadku gdy już te pomieszczenia będą zamieszkałe, a społeczność będzie chciała założyć stowarzyszenie i prowadzić tam szkołę. Dodał, że jedno wyklucza drugie i na pewno dziś nie powinno odbyć się głosowanie nad zamknięciem tej filii.

Radny Krzysztof Przytarski zapytał o to, czy dostanie odpowiedź od Pani Burmistrz na temat grup działających na terenie Gutowca.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że pozostawia to jego intuicji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Kobierowski zapytał, czy są jeszcze uwagi do powyższego projektu uchwały.

Wobec tego, że żadnych uwag nie zgłoszono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 9 głosach „za”, 7 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XV/150/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

b./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Czernik w roli Partnera do projektu systemowego pn. „Dobry–Lepsi–Najlepsi–Samorządni” realizowanego przez Międzynarodowy Instytut Outsourcingu w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, II oś priorytetowa – Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji, działanie 2.18 Wysokiej jakości usługi administracyjne – XV/151/16.

Poinformował, że Radni projekt uchwały otrzymali w wersji elektronicznej. Zapytał, czy Radni chcieliby odnieść się do powyższego projektu uchwały.

Radna Lucyna Zawiszewska zawnioskowała o wprowadzenie prawidłowej numeracji w paragrafie 1, ponieważ dwa razy występuje ustęp 1 oraz w owym ustępie 2 zamienić słowo „punkcie” na „ustępie” zgodnie z zasadami techniki prawodawczej.

Burmistrz Jolanta Fierek podziękowała za tę uwagę, gdyż jest to komputerowy błąd pisarski.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił o poprawienie powyższych dwóch kwestii.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały ze zmianami. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 17 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XV/151/16

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Do pkt. 3

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiadając na pytanie Radnej Zawiszewskiej poinformowała, że wykrystalizował się już pomysł na budynek po szkole w Zapędowie. Miała przyjemność rozmawiać z Panem Sołtysem na ten temat. Podjęli też temat zabiegów prawnych i architektonicznych i rozpoznali możliwość finansowania przedsięwzięcia, które tam planują, a mianowicie na bazie byłej szkoły w Zapędowie chcą utworzyć Dom Pomocy Społecznej. Stwierdziła, że jednak ubolewa nad insynuacjami i tonem wypowiedzi Radnego Kosobuckiego, a najbardziej zabolęło ją to, bo uważa że był nieuprawniony do wypowiedzenia słów „czy ma Pani też podsłuchy w pokoju nauczycielskim”. Powiedziała, że jest to niegodziwe z jego strony, bo nie przystoi wykształconemu człowiekowi insynuować takie rzeczy – nie ma żadnych podsłuchów i nikogo nie podsłuchuje. Dodała, że rzucił publiczne pomówienie pod adresem jej osoby i nie pierwsze. Stwierdziła, że kiedyś jej cierpliwość i jej współpracowników może się skończyć.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że to było pytanie, bo Pani Burmistrz powiedziała „o czym się rozmawia w pokoju nauczycielskim”. Poprosił, aby sobie to odsłuchała z nagrania. Zadał pytanie: „skąd Pani wie o czym rozmawia się w pokoju nauczycielskim”, a w dalszej części wypowiedzi było „czyżby były jakieś podsłuchy”. Dodał, że jeżeli jego pytanie jest niegodziwe, bo takie pytania będą padały, a jeżeli cierpliwość się skończy to pewnie Pani Burmistrz poda go do sądu i „będą się sądzić”.

Radny Zbigniew Bieliński zaapelował do Radnego Kosobuckiego mówiąc, że każdy z Radnych pełni jakieś funkcje, więc należy się szanować nawzajem. Dodał, że rzeczywiście arogancja Radnego Kosobuckiego „sięgnęła zenitu” i może jedynie sobie zaimponować, bo nikomu innemu już nie zaimponuje. Powrócił jeszcze do tematu szkoły podstawowej w Krzyżu i powiedział, że jeżeli Radny Kosobucki dzisiaj go przekona, że zasadność głównie ekonomiczna legła u podłoża obłączenia tej szkoły, to w takim razie mogą „podać sobie ręce”, a na dzisiaj ekonomicznie nic nie zostało uzyskane, a dzieci straciły bardzo dużo.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przypomniał, że temat szkół mają już za sobą i jeżeli ktoś chciałby wypowiedzieć się w innym temacie, to może to uczynić.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że nie wypowiedział się jeszcze w temacie szkół i poprosił o wypowiedź, bo nie wie komu ma to imponować, ale nie wie dlaczego cokolwiek powie, to Radny Bieliński jest rozbawiony, a potem się denerwuje. Jeśli chodzi o funkcjonowanie szkoły w Krzyżu i jeżeli będzie taka polityka, jaka jest bieżąca – „Widzimy Gminę Inaczej”, to czy jest zapewnienie, że ta szkoła nie zostanie zlikwidowana. Nie ma tego zapewnienia. „Widzimy Gminę Inaczej” jest dla niego wirusem, który dotyka wręcz wszystkie dziedziny życia. Obawia się już nawet o nową dyrektor MGOPSu. Cokolwiek się dzieje, to zaczyna przeradzać się w kłótnie...

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski upomniał Radnego Kosobuckiego, aby zmierzał do końca.

Radny Piotr Kosobucki powiedział, że rozumie że pewnie Przewodniczący spieszy się na obiad, ale chciałby dokończyć swoją wypowiedź. Jeśli chodzi o kwestię szkoły w Krzyżu, to tworzenie filii było uzasadnione, bo jeżeli mają być tworzone małe szkoły, to dlaczego Radni nie mają się do tego przychylić. **Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** odpowiedział, że Rady Kosobucki jest w błędzie, bo nie spieszy się na obiad, bo na godzinę 15:00 ma dyżur w Urzędzie Miejskim. Ponadto poinformował, że przyszedł czas na oświadczenia majątkowe – Radni dzisiaj otrzymali druki do wypełnienia do końca kwietnia br. Zwrócił uwagę, aby rzeczywiście bardzo dokładnie wypełniać w rubrykach, gdzie „nie dotyczy” i wpisać wyraźnie „nie dotyczy”. Natomiast w kwestii kredytów, Radni mają wpisać dokładne warunki tego kredytu, jaka kwota została zaciągnięta, na jaki czas oraz na jaki cel. W momencie, kiedy ktoś prowadzi działalność gospodarczą jest kwestia wpisania „przychodów i dochodów”. Poprosił na zwrócenie szczególnej uwagi przy wypełnianiu tych kwestii w oświadczeniu majątkowym.

Do pkt. 4

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował wszystkim za udział i zakończył XV sesję Rady Miejskiej w Czersku.

Protokolant

Monika Brzezinska

Przewodniczący Rady

Grzegorz Kobierowski